

Oświadczenie
o rozmowach
radziecko-brytyjskich
podajemy na str. 2

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

Parlamentarzyści albańscy opuścili nasz kraj

WARSZAWA (PAP)

26 bm. w godzinach rannych opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do Tirany, delegacja Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Albanii.

Delegacja bawiła w Polsce na zaproszenie marszałka Sejmu PRL i w czasie swego 14-dniowego pobytu zwiedziła nasz kraj zapoznając się z rozwojem gospodarczym i przemysłowym Polski.

Odjeżdżających gości na lotnisku Okęcie żegnali: marszałek Sejmu PRL — J. Dembowski, sekretarz KC PZPR — J. Albrecht oraz grupa posłów na Sejm PRL.

Obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Ludowej Republiki Albanii w Polsce Petro Papi.

A. Zawadzki przyjął posła PRL w Szwecji

WARSZAWA (PAP)

25 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego PRL w Szwecji Józefa Koszutskiego.

Biblioteka Raczyńskich — odbudowana

Odbudowa wnętrza Biblioteki Raczyńskich dobiegła wreszcie końca. Poznań wzbogacił się o najpiękniejsze sale reprezentacyjne, z którymi w zawody może iść jedynie sławna Sala Odrodzenia w Starym Ratuszu.

W dniu 26 bm., odbyło się przekazanie techniczne wystroju wnętrza — specjalnej komisji z zastępcą przewodniczącego Prezydium MRN — Marcem na czele. Wnętrze tych jedenastu sal, nie licząc pomniejszych, uderza niepokalaną bielą, przetykaną złotem rozet, ornamentów, zdobioną na I piętrze smukłymi kolumnami o złościstych głowicach i przesłoniętą boazerią. Arcypiękna, bogata sztuka wnętrza wzbudza wielką uwagę. U wejścia w hallu widziemy kinkiety w stylu rokoka, schody zdobne wykutymi w żelazie rzymskimi emblematami, ze stropów zwisają kryształowe żyrandole, co w całości sprawia wrażenie jakiegoś zakątka stylowego, zabłąkanego gdzieś znad Sekwany do Poznania, ale przepojonego duchem polskim. To cacko ma francuski wdzięk. Projektantami są: prof. Czarnecki i inż. Skupniewicz.

To i owo trzeba jeszcze oczywiście uzupełnić, lecz całość

Bohumil Lomsky ministrem obrony narodowej CSR

A. Cepicka odwołany z zajmowanego stanowiska

PRAGA (PAP)

Agencja CTK podaje: Na wniosek premiera Vilema Sirokyego, wysunięty w oparciu o postanowienie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, i po omówieniu tej sprawy przez Komitet Centralny Frontu Narodowego, prezydent Republiki Czechosłowackiej Antonin Zapotocky zwolnił Aleksieja Cepickę ze stanowiska pierwszego zastępcy premiera i ministra obrony narodowej oraz mianował ministrem obrony narodowej pierwszego zastępcę ministra obrony narodowej Bohumila Lomskyego.

Nowomianowany minister obrony narodowej Bohumil Lomsky złożył 25 bm. zgodnie z konstytucją ślubowanie na ręce prezydenta Republiki A. Zapotockyego.

Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota, 28 IV 1956 r.

Nr 101 (3810)

Sejm w czwartym dniu obrad

Najżywotniejsze sprawy narodu przedmiotem trwającej debaty

WARSZAWA (PAP)

26 bm., w czwartym dniu obrad VIII sesji Sejmu PRL, kontynuowana jest dyskusja. Na obradach obecni są: I sekretarz KC PZPR Edward Ochab, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele. Galeria dla publiczności i łóż prasowe zapelnione, podobnie jak w ciągu poprzednich dni obrad tej sesji, która wywołuje powszechne zainteresowanie w całym kraju.

Posel Tadeusz Zastawnik —

pierwszy mówca w tym dniu — poświęca swoje wystąpienie ważnemu dla gospodarki narodowej przemysłowi miedziowemu; przemysł ten koncentruje się przede wszystkim w województwie wrocławskim, które

reprezentuje mówca. Wydobycie rud miedzi wzrosło w roku 1955 przeszło 14-krotnie w porównaniu z 1950 rokiem. Przewodzone są liczne badania i inwestycje zabezpieczające kopalnictwo miedzi możliwości eksploatacji na długie lata.

Plan 5-letni zakłada znaczne zwiększenie wydobycia i przetwórstwa tego cennego metalu. Aby jednak wykonać te zadania — stwierdza poseł Zastawnik — konieczna jest poprawa warunków socjalnych i bytowych górników.

Mówca wysuwa szereg postulatów w dziedzinie zapewnienia górnikom kopalnictwa miedzi lepszych warunków mieszkaniowych, opieki lekarskiej, sprawniejszej komunikacji.

Znaczenie roli partii w wielkiej dyskusji ideowej toczącej się obecnie w całym kraju podkreśla poseł Feliks Lorek.

Większą część swego przemówienia poświęca poseł Lorek zaniechaniom, szczególnie w dziedzinie życia kulturalnego, w województwie zielonogórskim, gdzie poważnie rozwinięty jest przemysł. Zbyt mało jest tam jeszcze kin, teatrów, świetlic, domów kultury, niszczone wiele zabytków.

Na te problemy omawianych w związku z projektem budżetu poseł Eugeniusz Kwiatek zatrzymuje się nad sprawą hodowli trzody chlewnej oraz nad zagadnieniem pasz w województwie łódzkim. Stwierdza on, że zaplanowanemu wzrostowi hodowli trzody w tym województwie nie odpowiadają możliwości zwiększenia produkcji pasz, zwłaszcza soczystych.

Ażeby poprawić sytuację paszową, chłop województwa łódzkiego zorganizowali 700 zespołów łaskarskich, zrzeszających ponad 30 tysięcy członków. Nie mają one jednak dostatecznej opieki i pomocy, brak im maszyn i nasion.

Mówca porusza następnie kwestię właściwego wykorzystania ogromnych terenów łąk w województwie szczecińskim, z których w dużej mierze korzystać dotychczas chłop z województwa łódzkiego. Ostatnio jednak Ministerstwo Rolnictwa zabroniło przeprowadzać tam sianokosy chłopom z innych województw i większość siana nie zebrana w porę z łąk — przepada.

Posłanka Helena Michalewicz sygnalizuje trudną sytuację Przemysłu, nazywając go miastem jak gdyby całkowicie zapomnianym przez władze centralne. W okresie powojennym

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Sejmowe wrażenia

Ładunek nadziei

Proszę mi wierzyć albo nie, ale mimo wielu posiadanych legitymacji nie mogłem się dostać we wtorek na poranne posiedzenie Sejmu. Legitymacje były, owszem, ważne, nawet bardzo ważne, nie potrafiły jednak wpłynąć na zmianę praw fizyki, że w określonej przestrzeni mieści się tylko określona ilość jakiegokolwiek substancji. W tym wypadku „substancją” była publiczność, która w takiej ilości pragnęła uczestniczyć w obradach parlamentu, że straż marszałkowska zmuszona była do najściślejszego przestrzegania kart wstępu.

W olbrzymim zainteresowaniu publiczności jest już oznaka nowych zjawisk, nowej nadziei, nowego spojrzenia na rolę i zadania Sejmu.

Tak już się złożyło, że w życiu byłym obecnie na obradach parlamentu w sześciu różnych krajach, lecz po raz pierwszy na posiedzeniu plenarnej sesji polskiego Sejmu. Trudno było lepiej trafić. Znalazłem się na galerii Sejmu wtedy, gdy przez usta stojących na trybunie sejmowej posłów zaczęła przemawiać opinia publiczna, przepelniona troską o dobro naszego kraju, o jego socjalistyczny rozwój, o demokratyczną formę życia społecznego i politycznego.

Kolejno zmieniają się na trybunie posłowie. Padają szczere słowa. Krytyka w nich przeważa. Posło-

VIII SESJA SEJMU PRL



W kuluarach Sejmu — poseł Andrzej Misiułek z woj. śląskiego w rozmowie z posłami woj. poznańskiego. CAF — Fot. Tyński

liwości zwiększenia produkcji pasz, zwłaszcza soczystych.

Ażeby poprawić sytuację paszową, chłop województwa łódzkiego zorganizowali 700 zespołów łaskarskich, zrzeszających ponad 30 tysięcy członków. Nie mają one jednak dostatecznej opieki i pomocy, brak im maszyn i nasion.

Mówca porusza następnie kwestię właściwego wykorzystania ogromnych terenów łąk w województwie szczecińskim, z których w dużej mierze korzystać dotychczas chłop z województwa łódzkiego. Ostatnio jednak Ministerstwo Rolnictwa zabroniło przeprowadzać tam sianokosy chłopom z innych województw i większość siana nie zebrana w porę z łąk — przepada.

Posłanka Helena Michalewicz sygnalizuje trudną sytuację Przemysłu, nazywając go miastem jak gdyby całkowicie zapomnianym przez władze centralne. W okresie powojennym

(Ciąg dalszy na stronie 2)

wie nie uważają za potrzebne wygłaszać długich deklaracji o tym, że Polska jest i będzie krajem na drodze do socjalizmu. To się samo przez się rozumie. Posłowie dają natomiast wyraz społecznej trosce o to, aby droga ta była jasna, czyta, pozbawiona niepotrzebnych utrudnień, z obcych socjalizmowi i demokracji przywar wyrostów.

Posłowie „trytykują” to, co w oczach opinii publicznej jest złe i co wymaga zmiany.

Posel Różga słowami gospodarza omawia problemy reprezentowanego przez siebie terenu rzeszowskiego. Po nim poseł Horodyski porusza zagadnienia ideologiczne. Widać w nich podstawę nie do różnic, lecz do współpracy między marksistami a katolikami. Posel Cebertowicz zajmuje się problemem wykorzystania takiego bogactwa naturalnego, jakim jest woda.

Z trybuny donośnym głosem przemawia poseł Osmańczyk. Stosunek między rządem a opinią publiczną, której wyrazem jest prasa i radio — oto myśl przewodnią jego wystąpienia. Posel Skok porusza istotny problem młodych pracowników w PGR. Posel Drobner, ze swadą starego parlamentarzysty, apeluje o naprawę wielu błędów, popełnionych w minionym okresie. Posel Woźniak mówi o sprawach rolnictwa na terenach podgórskich. Posel Hochfeld od sytuacji pracowników naukowych prze-

Cały kraj przygotowuje się do obchodu Święta 1 Maja

WARSZAWA (PAP)

Cały kraj przygotowuje się do obchodu Święta 1 Maja. Działające w miastach i wsiach komitety obchodu 1 Maja przygotowują szeroki program uroczystości, imprez artystycznych i sportowych, zabaw itp.

Oto meldunki korespondentów PAP z poszczególnych dzielnic kraju.

STALINOGRÓD (PAP)

Już w dniu 29 bm. rozpoczyna się na Śląsku uroczystości pierwszomajowe. Na placach, skwerach, w parkach i boiskach sportowych odbędą się zabawy, ogniska, zawody sportowe, w których wezmą udział dziesiątki tysięcy mieszkańców Śląska.

Również w innych miastach śląskich, jak np. w Zabrze, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Chorzowie, Bytomiu odbędą się wiele imprez artystycznych

i sportowych oraz zabaw tanecznych i festynów.

Odświętny wygląd przybierają stare ulice Krakowa i zbudowanej przed kilku laty — Nowej Huty. W 30 punktach miasta powstaną estrady dla występów artystycznych i zabaw ludowych. Na murach wielu budynków pojawiają się już pierwsze dekoracje: sztandary, szturmówki itp. Rozpoczęły się również w wielu zakładach — akademie 1-majowe.

SZCZECIN (PAP)

W zakładach pracy, instytucjach i szkołach Szczecina o przedświątecznym nastroju mówią już proporzeczki i emblematy 1-majowe i okolicznościowe gazetki ścienne. Manifestacja 1-majowa odbędzie się na Wałach Chrobrego, nad brzegiem Odry.

Na centralnych placach, m.in. na Wałach Chrobrego, na estradzie w Żydowcach, Stoliczynie, Gumieńcach i innych występować będą w dniu 1 maja: orkiestra Państwowej Filharmonii w Szczecinie, chór i soliści Opery poznańskiej, dziełki zespołów tanecznych, chóralnych, instrumentalnych z różnych zakładów pracy. Wieczorem szczecinianie spędzą czas na zabawach i festynach.

ŁÓDŹ (PAP)

Pochód 1-majowy w Łodzi przeddefiniuje tradycyjną trasą rewolucyjnych manifestacji łódzkiej klasy robotniczej — ulicą Piotrkowską.

Pierwszomajowe popołudnie mieszkańcy Łodzi spędzą na 11 placach, które w tym dniu zamieniają się w olbrzymie sale taneczne.

Robotnicy rolni czekają na... zarządzenie wykonawcze

Troska państwa o polepszenie warunków bytowych grupy pracowników, którzy mają najniższe uposażenia, przejawia się w ostatnich uchwałach Prezydium Rządu. Jedną z nich traktuje o podwyżce płac robotników rolnych zatrudnionych w PGR-ach przy pracach polowych. Tekst uchwały został podany do wiadomości publicznej i przyjęty z aprobatą przez zainteresowanych. Uchwała ma obowiązywać wstecz od 1 kwietnia. Robotnicy rolni czekają na wprowadzenie jej w życie i nie wiadomo jak długo jeszcze będą czekać, bo dotychczas nie nadeszło z Ministerstwa PGR zarządzenie wykonawcze.

A przecież wkrótce maj i zgodnie z uchwałą — trzeba będzie wypłacić robotnikom dotychczasowe uposażenia. W chwili obecnej w Zarządzie Okręgowym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych panuje zupełna

dezorientacja. Dziwi doprawdy bez troska Ministerstwa PGR, które wiedząc o przygotowywaniu uchwały o podwyżce wynagrodzeń nie podeszło do opracowania odpowiednich przepisów wykonawczych.

Drugim przejawem nie dostrzegania żywotnych potrzeb robotników rolnych w Wielkopolsce jest sprawa opóźnienia wypłaty premii za wykonanie zeszłorocznego planu gospodarczego. Np. pracownicy PGR w Bojanowie Starym czekają bezskutecznie na premie, choć już trzy miesiące temu stwierdzono, że te im się należą.

Zjednoczenie PGR Poznań. Południe wcale się nie spieszyło, aby zatwierdzić wypłatę premii — jak i inne zjednoczenia w naszym województwie. Teraz podobno reorganizacja przekształdka w załatwianiu tej sprawy. Wtajemniczeni twierdzą, że zjednoczenia PGR czekają aż wpłyną sprawozdania z wykonania planu gospodarczego ze wszystkich jednostek produkcyjnych. Wtedy za jednym zamachem zatwierdzą wypłatę premii. Seryjnie...

Jest to polityka nierozsądna, a nawet szkodliwa. Przecież pieniądze i tak wypłacają poszczególne zespoły, a nie zjednoczenia. Wszystko jest przygotowane i tylko brak akceptacji dyrekcji zjednoczeń. Taką bezduszność i biurokratyczne przewlekanie sprawy wypłaty premii wcale nie zachęca robotników rolnych do współzawodnictwa, ale wręcz przeciwnie powoduje rozgorzczenie. Trzeba jak najszybciej to naprawić, aby słuszne prawa i żądania robotników PGR-owskich zostały zaspokojone.

Ze sportu

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Moskwie — Kriwonosow ustanowił nowy rekord świata w rzucie młotem 65.85 m, poprawiając własny rekord o 30 cm.

Rozegrany we Wrocławiu mecz koszykarek Warszawa — Paryż zakończył się zwycięstwem Polek 61:30 (31:13).

Józef GIEBULTOWICZ

(tp)

Rzeczy ZSRR i Anglii zdecydowane są działać na rzecz dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego

Oświadczenie o rozmowach radziecko-brytyjskich

LONDYN (PAP)

W Londynie ogłoszono następujące oświadczenie o rozmowach przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa z premierem Zjednoczonego Królestwa sir Anthony Edenem.

W dniach od 18 do 27 kwietnia 1956 r. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow bawili w Zjednoczonym Królestwie na zaproszenie rządu Jej Królewskiej Mości. W czasie swego pobytu przeprowadzili oni szereg rozmów z premierem Zjednoczonego Królestwa sir Anthony Edenem, lordem tajnej pieczęci R. A. Butlerem, ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem i innymi członkami rządu Jej Królewskiej Mości na temat stosunków angielsko-radzieckich, jak również całokształtu sytuacji międzynarodowej. Rozmowy te prowadzone były z obu stron w duchu szczerości i realizmu. Obie strony wyraziły zgodę na zwiększenie aktualnych zagadnień międzynarodowych, przy czym dokonano wyczerpującej i pożytecznej wymiany poglądów.

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Zjednoczonego Królestwa uznali, że zacieśnienie stosunków angielsko-radzieckich w dziedzinach politycznej, handlowej, naukowej, kulturalnej i innych leży w interesie narodów obu krajów. Są oni również przekonani, że przyczyni się to do umocnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Podkreślili oni, że ich rządy zdecydowane są działać na rzecz dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego. Biorąc pod uwagę obecną sytuację, w której brak niezbędnego zaufania między krajami, przedstawiciele obu rządów dali wyraz zdecydowanej woli podjęcia

wszelkich możliwych kroków, aby przyczynić się do umocnienia wzajemnego zaufania i poprawienia stosunków między państwami. Uznają oni, że jeden z doniosłych czynników pogłębienia zaufania międzynarodowego polega na osobistych kontaktach między czołowymi mężami stanu, które dały już pozytywne wyniki.

W swoich stosunkach wzajemnych, jak również w stosunkach z innymi krajami, oba kraje kierować się będą zasadami narodów zjednoczonych. Są one przekonane, że podstawą przyjaznej współpracy i pokojowego współistnienia wszystkich krajów, bez względu na ich ustrój społeczny, jest poszanowanie niezawisłości i suwerenności narodowej, integralności terytorialnej i nieingerowanie w sprawy wewnętrzne innych krajów.

Uczynią one wszystko możliwe, aby położyć kres wyścigowi zbrojeń we wszystkich częściach kuli ziemskiej i w ten sposób uwolnić narody świata od groźby nowej wojny.

Przedstawiciele obu krajów przywiązują szczególną wagę do sprawy zapewnienia bezpieczeństwa w Europie — w przekonaniu, że pokój i bezpieczeństwo w Europie mają decydujące znaczenie dla zachowania pokoju na całym świecie. Nie osiągnięto jednak porozumienia w sprawie środków prowadzących do tego celu.

Jeśli chodzi o inne nieuregulowane problemy międzynarodowe, m. in. dotyczące Europy i Azji, na temat których odbyła się wymiana poglądów, to obie strony dążyć będą do tego, by przyczynić się do ich rozwiązania w interesie utrwalenia pokoju powszechnego.

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Zjednoczonego Królestwa doszli do poniższych wniosków co do niektórych spośród omówionych problemów.

linii demarkacyjnej, ustalonej w myśl układu rozejmowego między Izraelem a państwami arabskimi.

Poprzą one również inicjatywę Organizacji Narodów Zjednoczonych, która zmierzała będzie do zapewnienia pokojowego rozwiązania na wzajemnie możliwej do przyjęcia podstawie sporu między państwami arabskimi a Izraelem.

Uznają one doniosłe znaczenie problemu uchodźców i w związku z tym udzieliła poparcia akcji ONZ zmierzającej do ulżenia ich losowi.

Rządy obu krajów wyrażają głęboką nadzieję, że inne państwa również uczynią wszystko co w ich mocy, by pomóc Organizacji Narodów Zjednoczonych w osiągnięciu pokojowego rozwiązania sporu między państwami arabskimi a Izraelem, i w ten sposób umocnić pokój i bezpieczeństwo na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Rządy obu krajów wzywają zainteresowane państwa, aby podjęły kroki dla zapobieżenia wzrostowi napięcia w strefie

tynuowały wysiłki na rzecz niezbędnego porozumienia w tej sprawie między zainteresowanymi państwami zarówno w Or-

ganizacji Narodów Zjednoczonych, jak i w Podkomisji Rozbrojeniowej.

Rozwój angielsko-radzieckich stosunków handlowych

Przedstawiciele obu krajów zgodnie stwierdzili, że rozwój wymiany handlowej między ZSRR a Zjednoczonym Królestwem mógłby stać się doniosłym wkładem do zacieśnienia stosunków między obu krajami.

W toku rozmów przedstawiciele ZSRR stwierdzili, że rząd radziecki gotów jest znacznie rozszerzyć wymianę handlową ze Zjednoczonym Królestwem. Przedstawiciele Wielkiej Brytanii również podkreślili, że pragną rozszerzenia tej wymiany. Przedstawiciele ZSRR oświadczyli, że w ciągu 5 lat od 1956 do 1960 roku Związek Radziecki mógłby, gdyby nie było żadnych ograniczeń w handlu ani żadnej dyskryminacji w tej dziedzinie, zwiększyć zakupy w Zjednoczonym Królestwie do wysokości w przybliżeniu 9 do 11 miliardów rubli (to jest 800 do 1000 milionów funtów szterlingów), dokonując między innymi zamówień na różne urządzenia i statki na sumę około 4 do 5 miliardów rubli oraz zakupując w szerokim zakresie towary przemysłowe i surowce na sumę około 5—6 miliardów rubli. Przedstawicielom Zjednoczonego Królestwa doręczono szczegółową listę maszyn, urządzeń i statków, które mogłyby

być zamówione w Zjednoczonym Królestwie przez organizację radzieckie.

Przedstawiciele Zjednoczonego Królestwa wskazali, że część pozycji figurujących na tej liście objęta jest istniejącą kontrolą towarów strategicznych. Jednakowoż znaczna część wymienionych na liście towarów i surowców restrykcjom tym nie podlega, wobec czego istnieją możliwości zwiększenia wymiany handlowej.

Kontakty kulturalne i inne

Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Zjednoczonego Królestwa omówili także problem rozszerzenia kontaktów kulturalnych i innych. Przyjęli oni wspólną deklarację w tej sprawie, opublikowaną oddzielnie jako aneks.

Przewodniczący
Rady Ministrów ZSRR
(—) N. A. Bulganin
Premier
Zjednoczonego Królestwa
(—) Sir Anthony Eden

Wspólna deklaracja w sprawie dalszego rozwoju kontaktów między Zjednoczonym Królestwem a ZSRR

W czasie wizyty N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa w Zjednoczonym Królestwie szefowie rządów Zjednoczonego Królestwa i ZSRR po wymianie poglądów ustalili zgodnie, co następuje:

1 Stwierdzili oni z zadowoleniem, że osiągnięto pewne wyniki w stosunkach między obu krajami w dziedzinie kontaktów kulturalnych, naukowych i technicznych. Z obu stron odbyły się wizyty delegacji rządowych, samorządowych, naukowych i kulturalnych, jak również zespołów teatralnych, muzycznych i drużyn sportowych.

2 Uważają oni za pożądane, by rządy obu krajów udzielały obywatelom każdej strony wszelkiej pomocy w zaznajamianiu się z wzajemnymi doświadczeniami i osiągnięciami w dziedzinie literatury, malarstwa i rzeźby, teatru, muzyki, filmu, radia i telewizji, jak również w dziedzinie nauki, techniki, oświaty i służby zdrowia.

3 Opowiadają się oni za rozszerzeniem wszelkich typów wymiany między organizacjami artystycznymi, technicznymi, naukowymi i sportowymi na zasadzie wzajemności, biorąc pod uwagę najlepsze, co każdy z obu krajów może zaproponować, jak również za wymianą odpowiednio przygotowanych studentów, którzy kształcą

się będą na uniwersytetach drugiego kraju.

4 Pragną oni popierać wymianę informacji między głównymi ośrodkami akademickimi, zawodowymi i naukowymi w Zjednoczonym Królestwie i Związku Radzieckim, jak również zwiększyć między obu krajami wymianę publikacji w dziedzinie nauki, techniki i kultury.

5 Przewidują oni wzrost indywidualnych i grupowych wycieczek obywateli radzieckich do Zjednoczonego Królestwa i obywateli Zjednoczonego Królestwa do Związku Radzieckiego.

Oba rządy będą udzielały wszelkiego poparcia w realizacji tych poczyną, w szczególności przez stworzenie korzystniejszych warunków ekonomicznych.

6 Mając na uwadze polepszenie wzajemnego zrozumienia, co jest celem umocnienia tych kontaktów, uważają oni zgodnie, że narodom Zjednoczonego Królestwa i Związku Radzieckiego należy dać wszelką możliwość wzajemnego zaznajamiania się z wzajemnymi poglądami i sposobem życia drugiego kraju. W tym celu podejmą oni praktyczne kroki w kierunku zapewnienia swobodniejszej wymiany informacji za pomocą słowa mówionego i pisanego.

Samokrytyka labourzystów

(Telefonom z Londynu)

Rozmowy anglo-radzieckie zostały zakończone. Bulganin i Chruszczow spędzili większość dnia w czwartek w Szkocji, zwiedzając Edynburg i okolice, dokąd poleciał samolotem w południe.

Przedtem rano Bulganin i Chruszczow pojechali na ementarz Highgate, gdzie złożyli hołd pamięci Karola Marksa, składając wieniec na stóp pomnika wielkiego myśliciela i teoretyka marksizmu. Po powrocie do hotelu „Claridge” Bulganin i Chruszczow przyjęli delegację Labour Party, składającą się z przywódcy partii Gaitskella, jego zastępcy Griffitha, przewodniczącego Labour Party Goocha i sekretarza generalnego Labour Party Morgana Phillipsa, który jak wiadomo jednocześnie jest przewodniczącym II Międzynarodówki.

Wizyta prawicowego kierownictwa Labour Party miała na celu złagodzenie złego wrażenia, jakie na Bulganinie i Chruszczowie wywarło poniedziałkowe spotkanie gości radzieckich z egzekutywą Labour Party i Komitetem Parlamentarnym czyli tzw. „gabinetem cieni”. Jak wiadomo, prawicowi przywódcy Labour Party wystąpi-

li wówczas wobec swoich gości z oszczerstwami, które Chruszczow kategorycznie odrzucił.

Zachowanie się niektórych działaczy Labour Party na tym poniedziałkowym spotkaniu wywołało namietną krytykę wielu lewicowych członków egzekutywy, między innymi Crossmana, który tego dnia właśnie powrócił z Polski, Silvermana, Bevana, Barbary Castle, Greenwooda i innych. Na śródomowym posiedzeniu egzekutywy prawicowe kierownictwo znalazło się pod ostrym ostrzałem krytyków i w obliczu akcji protestacyjnej zmierzającej do zakomunikowania Bulganinowi i Chruszczowowi, że poważna część działaczy labourzystowskich nie zgadza się z taktyką kierownictwa partii w odniesieniu do tej sprawy. Przeszło 50 podpisów posłów labourzystowskich w Izbie Gmin złożonych zostało pierwszego dnia pod tym protestem, wobec czego prawicowe kierownictwo postanowiło poczynić kroki dla polepszenia sytuacji. W czwartek przed południem delegacja Labour Party udała się do hotelu „Claridge” pod pretekstem pożegnania wizyty.

Sejm w czwartym dniu obrad

(Ciąg dalszy ze strony 1)

nie wybudowano w Przemyśle ani jednego domu, ani jednej szkoły. Mówcy uważa, że sprawami małych miast, takich jak Przemyśl, Jarosław i inne, w których są obecnie ludzie poszukujący pracy, powinny się zająć z całą powagą władze centralne.

Posel Paweł Nahajowski stwierdza między innymi, że w wyniku szeregu nieprzemysłanych zarządzeń wiele starych i bardzo potrzebnych rzemiosł w Polsce powoli zanika. Niezwykle mało jest uczniów w warsztatach rzemieślniczych.

Ostatnio ograniczone zostały usługi rzemieślników na rzecz gospodarki społecznej. W związku z tym szeregi ludzi zlikwidowało warsztaty. Mówca przytacza przykłady z Warszawy, Łodzi i innych miast, świadczące o niewłaściwym — jego zdaniem — stosunku wydziałów finansowych prezydium rad narodowych do rzemieślników, nadmiernie obciążonych podatkami.

Są — jak twierdzi poseł Nahajowski — i takie formy krzywdzenia rzemieślników, które graniczą z łamaniem przepisów prawnych. W Tarnowie na przykład pewien rzemieślnik został bezpodstawnie usunięty z zajmowanego mieszkania a w czasie eksmisji zniszczono mu cenne narzędzia i sprzęt.

Mówca podkreśla następnie, że nadużycia wśród rzemieślników nie świadczą jeszcze o tym, że nieuczciwi są wszyscy rzemieślnicy. Zdecydowana większość chce pracować bez żadnych krętactw. Dla uzdrowienia obecnej sytuacji w rzemiośle i pomocniczych spółdzielniach pracy, trzeba — zdaniem mówcy — przywrócić prawa cechów do kontrolowania i oddziaływania na rzemieślników.

Wystąpienia dwóch następnych mówców — to głosy w sprawie polepszenia wielu dziedzin naszej gospodarki wiejskiej.

Posel Adolf Kita omawia między innymi udział chłopów — członków ZSL w toczącej się obecnie wielkiej dyskusji nad istotnymi sprawami naszego życia. Oceniając to zjawisko jako nader pożyteczne, podkreśla on, iż chłop nie chce, aby dzielili ich na marksistów i wierzących. Ta sama opinia panuje w szeregach ZSL. Każdy, kto będzie próbował dokonać na wsi tego sztucznego i szkodliwego podziału — mówi poseł Kita — spotka się z należytą odprawą.

Posel Henryk Jabłoński poświęca swe przemówienie sprawom szkolnictwa wyższego i nauki. Mówi on, że wyborców łódzkich nurtuje troska o dalszy postęp techniczny w naszym przemyśle z uwagi na to, że młodzież wychodząca z wyższych szkół technicznych nie

jest odpowiednio przygotowana do pełnienia zawodu. Poseł proponuje, aby wprowadzić przymusową roczną lub dwuletnią praktykę, po ukończeniu wyższej uczelni technicznej, a dopiero potem wydawać dyplom inżyniera. Poseł Jabłoński stwierdza dalej, że nie tylko wadliwy system studiów, lecz również i nasze kadry profesorskie ponoszą winę za nienależyte przygotowanie młodzieży do zawodu. Mimo że wykładowcami na wyższych uczelniach technicznych są najlepsi specjaliści, to jednak ze względu na zbyt niskie uposażenia szukają oni dodatkowych zarobków i dlatego nie mogą poświęcić się całkowicie swej podstawowej pracy.

Posel Jan Kaj omawia problemy rolnictwa województwa poznańskiego. Mówca krytykuje brakorobstwo w przemyśle maszyn rolniczych, stojące na przeszkodzie w podnoszeniu kultury uprawy. Wskazuje na problem szerokiego stosowania płonów, a zwłaszcza łubinu gorzkiego na ziemiach lekkich. Apeluje do Centrali Nasienniczej, aby zajęła się lepiej niż dotychczas sprawą przydziału nasion z uwzględnieniem potrzeb odpowiednich rejonów kraju.

Posel Konstanty Lubiński porusza w swym przemówieniu zagadnienie współistnienia państw o różnych ustrojach oraz szereg spraw, dotyczących stosunków wyznaniowych w naszym kraju.

Spośród zagadnień, dotyczących stosunków wyznaniowych w naszym kraju, mówca porusza między innymi sprawę nauczania religii w szkołach. Sugeruje, by zapewnić młodzieży katolickiej możliwość stworzenia własnej organizacji, albo — by przekształcić ZMP w organizację młodzieży o różnych światopoglądach.

Krytykuje on dalej działalność referatów do spraw wyznani przy prezydium powiatowych i wojewódzkich rad narodowych — uważa on, że referaty te są zbędne. Poseł Lubiński wyraża pogląd, że istnieje potrzeba ponownego rozpatrzenia sprawy obowiązującego obecnie dekretu o obsadzeniu stanowisk kościelnych, a także zwraca uwagę na trudności w rozwijaniu placówek „Caritasu”.

Wychodząc z założenia, że socjalizm staje się sprawą ludzi o różnych światopoglądach i że socjalizm w Polsce budują również katolicy, mówca stwierdza, że powinni oni mieć warunki do rozwijania swego światopoglądu.

W zakończeniu mówca polemizuje z posłami — ZSL-owcami, którzy krytykowali niektóre fragmenty przemówienia posła Horodyskiego, co jego zdaniem świadczy, że oderwali się od swych wyborców.

Drugi dzień procesu terrorystycznej bandy z Dolna

Zeznania świadków odsłaniają kulisy zbrodni

W drugim dniu procesu przeciwko przestępczej, kontrewolucyjnej grupie z Dolna sąd przystąpił do badania świadków. Wyjaśnienia

złożyło 22 świadków oskarżenia i obrony.

Zainteresowana procesem publiczność śremska tłumnie gromadziła się w czasie przerwy w sali rozprawy, oglądając wystawione dowody przestępstw — broń i amunicję.

Z zeznań świadków wynika, że broń przechowywali u siebie wszyscy oskarżeni. Główny jednak „arsenał” bandy prowadził najstarszy wielkiem oskarżony Józef Wiśniewski, b. członek Stronnictwa Narodowego.

Zeznania kilkunastu świadków wyjaśniły wiele aspektów zabójstwa znanego w okolicy działacza partyjnego — Semczyka. Ustalono, że zbrodnia ta popełniona została w ramach planowej akcji terrorystycznej.

Banda prowadziła również zakrojoną na szeroką skalę działalność propagandową. Zeznania świadków potwierdzają fakt, że w każde święto i 1 Maja i 22 Lipca w Dolcu pojawiały się wrogie hasła, ulotki i malowidła. W nocy poprzedzającej uroczystości demolowano dekoracje i sztandary. Podsluchiowano zebrania partyjne, propagowano różne formy walki ze spółdzielczością produkcyjną.

Rozprawa trwa.

Stefan LITAUER

Problem rozbrojenia

W toku wymiany poglądów przedyskutowano problem rozbrojenia. Przedstawiciele obu krajów rozpatrzyli sytuację, jaka wytworzyła się w wyniku dyskusji na forum ONZ, oraz propozycje zgłoszone przez zainteresowane mocarstwa. Stwierdzono zgodnie, że rozwiązanie tego problemu miałooby niezwykle doniosłe znaczenie dla utrzymania pokoju powszechnego.

Rząd Związku Radzieckiego i rząd Zjednoczonego Królestwa przywiązują wielką wagę do zawarcia odpowiedniego porozumienia międzynarodowego w tej sprawie. Tego rodzaju porozumienie przyczyniłoby się do złagodzenia napięcia międzynarodowego, do zwiększenia zaufania między państwa-

mi i do zmniejszenia brzemienia wydatków wojskowych.

Oba rządy zgodnie stwierdziły, że wywołanie ludzkości od groźby wojny jądrowej jest zadaniem niezwyklej wagi. Ich wspólnym celem pozostaje ostateczny zakaz broni atomowej i przeznaczenie energii atomowej wyłącznie na potrzeby pokojowe. Będą one kontynuowały wysiłki dla osiągnięcia tego celu.

Rządy Związku Radzieckiego i Zjednoczonego Królestwa uznają konieczność osiągnięcia porozumienia w sprawie niezwłocznego podjęcia praktycznych kroków w kierunku istotnej i połączonej z należytą kontrolą międzynarodową redukcji sił zbrojnych państw oraz odpowiedzialnego zmniejszenia ich zbrojeń, przy czym redukcję tę powinno zapoczątkować pięć wielkich mocarstw.

Rządy obu krajów będą kon-

Gabinet lekarski hotel i mieszkania

Oprócz rozbudowy obiektów produkcyjnych i administracyjnych, dyrekcja Chodzieskich Zakładów Porcelany pomyślała też o powiększeniu lokalu gabinetu lekarskiego. Poza tym oddany został do dyspozycji załogi nowy gabinet bhp, jeden z największych i najlepiej wyposażonych w resorcie CZPC.

W planie 5-letnim zbudowany zostanie hotel robotniczy, pomieszczenia dla klubu Kontroli Technicznej i Racjonalizacji oraz dla kół sportowych. Do użytku robotników oddano już dwa nowe bloki mieszkalne: przy ul. Kilińskiego, na ukończeniu znajduje się budynek przy fabryce.

(Ko)

Z winy maruderów

W okresie dwóch miesięcy bieżącego roku 109 gospodarzy z pow. wągrowieckiego wykonało roczne plany obowiązkowych dostaw żywności i mleka. Poważna ilość chłopów realizuje swoje plany żywności i mleka na bieżąco. Ponadto chłopcy ci dostarczyli już w bieżącym roku poza planem, 805 tysięcy litrów mleka, za które otrzymali półtora miliona zł oraz prawo do nabycia 322 ton pasz treściwych. Jedną tylko spółdzielnią produkcyjną w Stoleżynie dostarczyła przez dwa miesiące 7510 litrów mleka ponad plan! Podobne wyniki mają spółdzielnie: w Kopaninie, Tarnowie, Kalisznanach, Lechlinie, Jaroszewie i Czerlinie.

Do produujących rolników w realizacji dostaw żywności należą: Anaszkowa, Michałska ze Stoleżyna, gospodarz na 11 ha, która już w styczniu wykonała swój roczny plan. Podobnie i Edmund Erene z Rudnicza, 7-hektarowy gospodarz, który sprzedał ponad plan 2 bekony. W dostawach mleka do produujących należą Kazimierz Szewczykowski z Damasławka, który dostarczył do mleczarni 5600 litrów mleka, otrzymując 11.200 — zł oraz 1.600 kg paszy treściwej.

Wielu rolników spóźnia się z realizacją obowiązkowych dostaw. Na skutek tego powiat wągrowiecki nie wykonał planowanych zadań za dwa miesiące bieżącego roku. Dlatego m. in., że 70 chłopów, pomimo ustalonych terminów dostaw żywności, nie przystąpiło do ich realizacji, a 175 gospodarstw posiada częściowe zaległości.

(Kdw)

Pracownicy PSS-u podpisali umowę

Przed kilku dniami pracownicy wrzesińskiego PSS-u wzięli udział w zebraniu, na którym przyjęto zakładową umowę zbiorową. Dyrektor St. Król zwrócił uwagę na zbyt formalny stosunek dyrekcji i pracowników do współzawodnictwa i podjętych zobowiązań, co przyczyniło się do uzyskania wyników niewspółmiernie niskich do możliwości.

Zakładowa umowa jest dwustronna, obejmuje bowiem zobowiązania dyrekcji i załogi. Projekt umowy, który jest rezultatem dyskusji i zobowiązań grup związkowych, gwarantuje zwiększenie obrotu towarowego o 6 proc. Realizację wyższych planów zapewni zakup ze zdecentralizowanych źródeł, upewnienie remanentów, uruchomienie dalszych sklepów i kiosków, organizowanie bufetowej sprzedaży na imprezach i konferencjach, lepsza niż dotychczas obsługa, podniesienie jakości pieczywa i zwiększenie produkcji wysokogatunkowych wędlin.

Zwiększenie wydajności pracy gwarantuje umowa przez zastosowanie współzawodnictwa, podniesienie kwalifikacji zawodowych oraz przez lepszą organizację i mechanizację pracy.

(K. St.)

Kina

KALISZ: Wolność — „Prywatne życie Henryka VIII”. Stylowe — „Operacja konieczna”. OSTROW: Przewodnik — „Czerwone takt”. Słone — „Sprawa pilota Maresza”. GNIEZNO: Polonia — remonci. Lech — „List”. LESZNO: Sportowiec — „Kuchenne scho dy”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.522 m

12.15 — utwory na róg, 12.30 — na swojską nutę, 12.50 — sio-



Mieszkańcy Biedrowa (pow. Szamotuły) w czynne społeczne oparkami niedawno dziedzinie szkoły podstawowej. Na uwagę zasługują również udzielanie młodzieży przez Komitet Rodzicielski pomocy w zakupie podręczników szkolnych, hospitacje podczas lekcji i odwiedzin młodzieży w domach. Nauczycielstwo czynnie udziela pomocy w zajęciach świetlicowych młodzieży pozaszkolnej.

Młodzież z Wartosławia samodzielnie, z pomocą starszych przystępuje do budowy świetlicy wiejskiej. Ponadto zorganizowała ostatnio w swojej wsi piękną wystawę mickiewiczowską i wieczornicę z występami młodych aktorów świetlicowych z Wartosławia i Biedrowa.

Na zdjęciu: młodzież szkolna z Biedrowa podczas przerwy bawi się wesoło pod okiem wychowawców.

Fot. Józef Jakubowski

O sypaniu piaskiem w oczy

Nie nadaje się?!

Popatrzmy na ładnie położone nad Wartą miasto Koło. Zwróćmy uwagę na dwa duże żelbetonowe mosty, na kilkanaście bloków mieszkalnych zbudowanych przy ul. Garncarskiej. Popytajmy ludzi, którzy byli obecni podczas budowania tych obiektów. Okazuje się, że używano miejscowego piasku. Piasek ten nadawał się doskonale do budowy. Mosty i domy stoją i betony nie pękają. W okresie międzywojennym i dawniej z powiatu kołskiego wywożono masowo wysokogatunkowy piasek szklarski o wyjątkowej czystości. Sprawdzały go huty szkła w Piotrkowie do wyrobu najbardziej czystych szkieł.

Obecnie zaś stwierdzono, że piasek w powiecie kołskim nie nadaje się! Do budowy sprowadza się piasek z odległych stron, z Poznania, a nawet podobno i z nad morza!

Do budowy szpitala prowadzonej przez ZBM nr 2 Poznań oddział w Kaliszu nie używa się piasku miejscowego, to samo przy budowie domu partii itd. Jaka jest przyczyna tego dziwnego stanu? Z jednej strony obojętność władz miejscowych, które nie interesują się uruchomieniem miejscowych żwirowni i kopalni piasku, z drugiej strony polityka przedsiębiorstw budowlanych, które dążą do wysokiej wartości przerobu, a więc drogiego przerobu.

Wydać się to niemożliwe, ale obowiązują u nas bodźce finansowe, które wywołują taki właśnie skutek! Piasek miejscowy ma małe koszty transportu i jest tani, a więc kalkulacja wartości budowy jest niższa. Budowa kosztuje mniej, wystawia się rachunek niższy. A niższy rachunek — to niższe wykonanie planu, a więc niższa premia!

Na dodatek do wydobywania piasku miejscowego, trzeba angażować ludzi, a więc na-

ruszać przydzieloną pulę etatów, zużywać ściśle wyliczony i ograniczony fundusz plac. Skutek wydobywania piasku miejscowego jest oczywisty. Przekroczenie etatów, przekroczenie funduszu plac, oderwanie ludzi od bezpośrednich prac budowlanych — wszystko to działa na zaniżenie wydajności, a tym samym pozbawia kierownictwo bud-

W Lesznie — i nie tylko w Lesznie

Wezwał pogotowie z powodu... skaleczenia piętą

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Lesznie dysponuje dwoma już dobrze sflatygowanymi karetkami. Dzięki jednak ofiarnej pracy personelu, placówka ta udzieliła w ub. roku pomocy w 5737 wypadkach. Stacja pogotowia ma jednak poważne kłopoty.

Nie ma miesiąca, ażeby nie zanotowano szeregu zmyślonych i nieuzasadnionych wezwań, które doprowadzają do nieprzewidywanych zakłóceń w pracy pogotowia. Nie wszyscy chcą jeszcze zrozumieć, iż wzywając pomocy lekarskiej w błahiej sprawie — mogą być mimowolnymi sprawcami czyjegoś nieszczęścia. M. in. w ub. roku wezwano karetkę pogotowia do zabrakującego dziecka w Pomykowie, gdy w tym samym czasie natychmiastowej pomocy lekarskiej potrzebował kolejarz Weber w Krzemieniewie. Gdy pogotowie przyjechało do Krzemieniewa z Pomykowa, pomoc okazała się spóźniona — Weber zmarł. W innym przypadku Helena Skiba z Wilkowa kazała przywołać pogotowie do porodu. Przybyła położna stwierdziła brak jakiegokolwiek podstaw do wezwania. W obu przypadkach winnych ukarano grzywną administracyjną.

Również dość często zdarzają się wypadki, że wzywa się karetkę do pijaków. Ostatnio do „zalanego” Stefana Robińskiego i Zygmunta Pluty zamieszkałych przy ul. Narutowicza w Lesznie wezwano le-

karza pogotowia, który po przybyciu stwierdził u tych osobników nadmierne użycie „ziemiaków w piynie”. Wymienieni zostali ukarani grzywną. Ukazano również Marię Andrzejewską z Górną za nieuzasadnione wezwanie pogotowia oraz Stefana Prozanowskiego ze Świeciechowy, który miał skaleczoną piętę i wezwał karetkę, ażeby lekarz dał mu zastrzyk przeciw bólowi.

Takich przykładów można przytoczyć więcej. Stąd wniosek, że referat społeczno-administracyjny Prezydium MRN powinien z całą surowością karać za nieuzasadnione i zmyślone wezwania karetki pogotowia.

Kierowcy karetek mają uzasadnione pretensje do gromadzkich rad narodowych o brak numerów na budynkach we wsiach: Łasocice, Wilkowice, Morkowo, Dąbce, Oporowo i innych wsiach. Interwencje w tej sprawie nie odnoszą żadnego skutku.

Specjalny apel kierujemy do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, która powinna zainteresować się brakiem części zamiennych do silników w Lesznie. (nel)

Stali Czytelnicy Zespołu Gola. Zarzuty w stosunku do ob. R. są nieślusne, gdyż wymieniony został uznany za najlepszego traktorzystę przez komisję współzawodnictwa. (1037)

Prace polowe, mimo niebytych sprzyjających warunków atmosferycznych, trwają w całej pełni. Do 19 kwietnia br. 20 gromad i 25 wsi powiatu kaliskiego wykonało siewy w 90 proc. W akcji siewnej przodują PGR i spółdzielnie produkcyjne. Do dnia 20 IV br. powiat kaliski, jako całość, wykonał siewy w 90 proc. (t)

Lepsze dania i bez strat

Restauracja i kawiarnia PSS-u w Wolsztynie każdego roku zamykały swój bilans poważnymi stratami. W ub. roku, na przykład straty dochodziły do kilkudziesięciu tysięcy złotych, a jakoś i wybór potraw pozostawiał wiele do życzenia.

Od 1 marca br. kierownictwo obu placówek objął Marian Danielewicz. Teraz restauracja i kawiarnia pracują bez strat. Kierownictwo u rzadza spotkaniem z konsumentami i stara się spełniać ich życzenia. — Dania są bardziej urozmaicone. — Produkują się więcej salatek i wyrobów garmażeryjnych, które dostarcza się również do sklepów masyarskich. W kłótnie życzeń czytamy coraz więcej pochwał.

Innowacją są urządzane raz w tygodniu dancinigi. Na uwagę zasługuje również uprzejma obsługa, w czym przodują kelnerki — Radna i Czyżówna.

Praca nie czeka

Już przed trzema miesiącami PZGS we Wrześni obiecał Gminnej Spółdzielni w Borzykowie wagon siarczanu amonu. Jak się okazuje, były to słowa, rzucone na wiatr, bo do dnia dzisiejszego rolnicy czekają na nawóz bezskutecznie. Praca w polu natomiast nie czeka, o czym przypominamy wrzesińskiemu PZGS-owi. (japn)

Głos SPORTOWY

IX WYŚCIG POKOJU

Za cztery dni start

Było to przed ośmiu laty. W redakcji „Głosu Ludu” (obecnie „Trybuna Ludu”) padła inicjatywa zorganizowania długodystansowego — amatorskiego wyścigu kolarskiego na trasie pomiędzy sułicami dwóch bratnich i zaprzyjaźnionych narodów: Czechosłowacji i Polski, ze startem w Pradze i Warszawie.

Na szosach zniszczonej Polski do Pragi i w drodze powrotnej do syneniego grodu toczyła się w maju 1948 r. na tysiąckilometrowej długości zacięta walka kolarzy. W pierwszym wyścigu, który z biegiem lat stał się coraz trudniejszym, a dzisiaj stanowi już bezspornie największą amatorską kolarską imprezę świata, zmagali się reprezentacje pięciu krajów.

49 Bułgarów, Czechosłowaków, Jugosłowian, Polaków i Rumunów zainaugurowało Wyścig Pokoju.

Jaka była myśl przewodnia i cel organizatorów tego wyścigu, który corocznie pasjonuje miliony rzesze społeczeństwa: Polski, NRD i Czechosłowacji?

Chodziło o nawiązanie jak najściślejszych kontaktów sportowych pomiędzy młodzieżą świata, uczczenia Międzynarodowego Święta Pracy — 1 Maja, dnia 3 Maja, jako rocznicy wyzwolenia stolicy Czechosłowacji przez Armię Radziecką oraz Święta Zwycięstwa (9 maja).

Doroczny Wyścig o bardzo bogatej już tradycji, w wielkim stopniu przyczynił się do dzieła walki o pokój i zbliżenia między narodami.

Sportowcy, rywalizujący na szlaku Warszawa — Berlin — Praga — szybko znaleźli wspólny język. Wyścig Pokoju spełnia swoją wielką rolę.

Od roku 1948, tj. od narodzin wielkiego amatorskiego wyścigu świata, wzrasta z każdym rokiem znaczenie sportowe imprezy. Z każdym rokiem na start w Pradze lub w Warszawie przybywają coraz to nowe reprezentacje państw. W 1948 r., kiedy wyścig rozegrany został równocześnie w dwóch kierunkach z Warszawy do Pragi i z powrotem — uczestniczyło 6 państw. Był to pierwszy rok, w którym oba te biegi drużynowo wygrała Polska. W 1949 r. startuje już na 8 etapach o długości 1.259 km 8 państw nowymi ze społami: FSGT, Albanii i Finlandii.

W 1950 r. każde państwo mogło wystawić tylko po jednej drużynie.

Na starcie do 13-etapowego wyścigu, długości 1.532 km, stanęły reprezentacje 13 państw (z 14 zespołami): Albania, Anglia, Bułgaria, CSR, Dania, Finlandia, Francja, NRD, Polonia Francuska, Polska, Rumunia, Triest i Węgry.

W roku 1951 udział w wyścigu bierze 12 drużyn z 11 państw, przy czym po raz pierwszy — Włochy. Trasa podzielona na 10 etapów, liczyła 1.532 km.

Rok 1952 przynosił przedłużenie wyścigu i zmianę trasy, która po raz pierwszy prowadzi przez NRD i wynosi 2.138 km, na 12 etapach. Ilość drużyn wzrosła już do 17, reprezentujących 16 państw. Po raz pierwszy wzięły udział w Wyścigu

3 wielkopolskich jeźdźców startuje w Dreźnie

Po rozegraniu w Sierakowie zawodów kontrolnych, ustalono skład polskiej ekipy jeździeckiej na międzynarodowy konkurs skoków, który odbędzie się w dniach: 5-8 maja br. w Dreźnie. Wśród reprezentantów naszych barw znajduje się 3 wielkopolskich jeźdźców: Tokarczyk — Racot, Kowalski — Sieraków oraz Tubański — Sieraków. W skład ekipy wchodzi ponadto: Byszewski — Moszna, Kowalczyk — Świętoborzec, Perzyna — Braniewo, Stawinski — Stargard oraz Mioduszeński — Kwidzyn.

Obok zespołów Polski i NRD w Dreźnie startować będą jeźdźcy z Czechosłowacji, NRF i prawdopodobnie Szwecji. (l)

Rewia wiejskich sportowców w Poznaniu

Prezydium Rady Głównej LZS zdecydowało ostatecznie, że IV Ogólnopolska Spartakiada Wsi odbędzie się w Poznaniu w dniach: 11-15 lipca br. Program zawodów obejmuje: boks, łucznictwo, podnoszenie ciężarów, gimnastykę sportową, siatkówkę, lekką atletykę i kolarstwo. Większość tych konkurencji zostanie rozegrana na stadionie ZS Gwardia w Gołębnie. (t)

Pokoju reprezentacje: Holandii, Belgii i Austrii. W 1953 r. do VI Wyścigu zgłosiły się drużyny narodowe Szwecji i Norwegii. Imponującą ilość 20 drużyn z 19 państw startowała w 1954 r. Po raz pierwszy stawiła na starcie w Warszawie reprezentacja ZSRR oraz dalekiej Indii. W roku ubiegłym uczestniczyło w 13-etapowym Wyścigu, dłużej 2.190 km, 15 zespołów.

Tegoroczny Wyścig zapowiada twardą walkę. Na starcie w Warszawie zobaczymy reprezentacje 23 państw (24 drużyny). Po raz pierwszy wystąpią zespoły: NRF, Szwajcarii i Luksemburga oraz po dłuższej przerwie — Jugosławia. Jest to rekordowa obsada imprezy.

W IX Wyścigu Pokoju na triumfy mogą liczyć tylko najlepsi, nie dając gwarancji, że każdego roku konkurencja jest coraz trudniejsza — a zwycięstwo tym cenniejsze.

I znowu, jak w latach poprzednich, kolarze wyruszą do Wielkiego Wyścigu, ażeby wykazać światu, że sprawa pokoju jest wszystkim drogą.

T. PACZKOWSKI

Korespondenci SPORTOWI donoszą

W rozgrywkach bokserskich o wejście do II ligi, pięściarze Polonii (Leszno), nie odegrali żadnej roli. Ostatni swój mecz rozegrali oni u siebie ze Stalą (Gdańsk). Mimo, że bokserzy Polonii byli na straconej pozycji, to jednak, za co należała im się słowa uznania, walcząc z ogromną ambicją. Zupełnie zasłużone zwycięstwo odniosła dobrze wyszkolona drużyna Stali (Gdańsk) w stosunku — 14:4. (R)

W dniu 29 kwietnia br. nastąpił w Pile otwarcie sezonu wiosennego. W dniu tym ulicami miasta przejeżdżały pochod szkół i kół sportowych.

Program przewiduje: biegi narodowe w 4 grupach: na boku, „Kolejarza”, Liceum Ogólnokształcącego, na drodze obok parku, przy Szkole MO. (Ko)

Powiatowy Komitet K. F. w Wągrowcu organizuje następujące imprezy kolarskie: 13 maja br. ZMP-owskie Kolarskie Wyścigi Pokoju, 20 maja — ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju, 3 czerwca — Harcerskie Kolarskie Raidy Pokoju.

Tegoroczny dzień 1 Maja przewiduje w Pile szereg atrakcyjnych imprez sportowych na boku „Kolejarza”. Od godz. 15 rozgrywkę w piłkę ręczną, w siatkówkę oraz koszykówkę męską.

Na zakończenie odbędzie się mecz finałowy piłki nożnej o Puchar Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej, w którym udział bierze 6 drużyn piłkarskich. (Ko)

W A-klasowym spotkaniu tenisa stołowego, wolsztynski Grom przegrał z Wartą (Poznań) w stosunku — 3:7. W meczu piłkarskim o Puchar Polski, Grom pokonał Spartę (Wolsztyn) — 3:1 (2:0), zdobywając bramki: przez Ankiewicz — 2 i Jansa — 1, dla pokonanych bramek uzyskał Piatkowski. (kh)

Milą niespodziankę sprawili piłkarze śremskiej Sparty, którzy w meczu o mistrzostwo wojewódzkiej ligi juniorów pokonali zespół poznański Warty w stosunku — 3:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Biniak — 2 i Bartz — 1.

Drużyna piłkarska Liceum Ogólnokształcącego — Śrem pokonała w Jarocinie drużynę Liceum — 4:1 i koleżkę ze Srody — 10:0.

Ambicją tego zespołu piłkarskiego jest zajęcie I miejsca w województwie w lidze młodzieżowej i branie udziału w rozgrywkach na szczeblu centralnym. (Stur)

Sportowcy KS „Zryw” z Mogilna rozegrali w Gnieźnie dwa mecze tenisa stołowego ze swymi imiennikami przy Technikum Handlowo-Gastronomicznym. W konkurencji chłopców wygrali goście — 6:4, a — dziewcząt zwyciężyli gospodarze — 9:1. Mecz zachowy wygrali reprezentanci Mogilna — 14:5,5:6. (Wuje)

Śremska Sparta pokonała w meczu piłkarskim o Puchar Polski — LZS — Kórnik — 5:0. (G)